

Wyjazd do Parku Trampolin w Opolu

W piątek, 28 lutego tuż po 8 rano wybraliśmy się do opolskiego parku trampolin Odskokcznia, by spalić nieco kalorii po tłustoczwartkowych pączkach . Skoki, salta, gwiazdy, walka na kładce (nauczycielki górą), berek i inne szaleństwa wyczerpały nas doszczętnie

Zmęczeni i wygłodzeni szybko nadrobiliśmy bilans energetyczny, gdy hurmem natarliśmy na strefę fastfood w Solarisie O 10:55 z niedojedzonymi burgerami i frytkami w kieszeniach szybkim marszem udaliśmy się do Heliosa. Tam oczywiście zaopatrzyliśmy się w kolejne zestawy przekąsek i gigantyczne porcje popcornu (choć niektórzy żalowali tego podczas seansu). Film "Pan Kleks i wynalazek Filipa Golarza" trwał 2 godziny, a salwy śmiechu i liczne komentarze świadczyły o tym, iż nikt nie był znużony, ani nikomu się nie przysnęło . Wielkim udogodnieniem był gminny autobus, który prosto z Antoniewa zabrał nas do Opolu i z powrotem, i choć wszyscy kochamy pociągi, za PKP tym razem nikt nie tęsknił. Czy wycieczka była udana? Podsumujmy:

- cały park trampolin do naszej dyspozycji
- cała sala kinowa dla nas
- uśmiech od ucha do ucha u wszystkich uczestników
- nieliczne kolizje i kontuzje
- wesoły autobus